

Dodatki mieszkaniowe bez zmian

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: sobota, 07, maj 2016 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 1052

Sejmowa Komisja ds. Petycji nie przystała na propozycję zmiany kryteriów przyznawania dodatku mieszkaniowego.

27 kwietnia br. Komisja ds. Petycji rozpatrzyła petycję w sprawie zmiany ustawy z 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych w zakresie zmiany kryteriów przyznawania dodatku mieszkaniowego (BKSP-145-45/16). Z wnioskiem zapoznać się można [TUTAJ](#).

Treść prośby przedstawiła poseł PO Magdalena Kochan. Wnioskodawczyni, Zofia Śmierciak, proponowała, aby zmienić kryterium dochodowe uprawniające do uzyskania świadczenia. Modyfikacja miałyby polegać na podwyższeniu średniego dochodu na jednego członka gospodarstwa domowego. Ponadto składająca petycję postulowała o likwidację drugiego kryterium, tj. przesłanki normatywnej powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego.

W ocenie poseł Kochan propozycja zmian nie jest słuszna.

- Nie podzielam tej opinii. Uważam, że dodatki nie mogą być w sposób absolutnie nieograniczony wypłacane – uzasadniała. - Z pieniędzy wspólnoty pomagać można komuś, kto w danym momencie pomocy potrzebuje. A nie wszystkim - argumentowała. Zaznaczyła również, że systemowo dodatek mieszkaniowy nie jest wyjątkiem. Istnieją inne świadczenia, których przyznanie uzależnione jest od spełnienia kryterium dochodowego. - Uznając prawodawstwo za bardzo precyzyjne i zasady, którymi kieruje się ustawodawca za słuszne, proponuję nie uwzględniać żądania będącego przedmiotem petycji – postulowała poseł.

Zdanie to podzielił również Andrzej Wojtczak, naczelnik w Wydziale Mieszkalnictwa w Ministerstwie Infrastruktury i Mieszkalnictwa. *- Kryteria są konieczne, w przeciwnym razie byłoby to niesprawiedliwe względem innych mieszkańców gmin – tłumaczył. Z ostatnich danych statystycznych za 2014 r. wynika, że łącznie wypłacono 4 mln 700 tys. dodatków na kwotę 971 mln zł. – Wydaje nam się, że to są dość poważne kwoty. A trzeba mieć na uwadze, że ewentualna zmiana ustawy idąca w kierunku żądania autorki petycji powodowałaby konieczność zwiększenia dochodów gmin – tłumaczył.*

Ostatecznie Komisja podjęła decyzję o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji.